

## NIEDZIELA PALMOWA CZYLI MEKI PAŃSKIEJ (B)

### PIERWSZE CZYTANIE (Iz 50, 4-7 )

Czytanie z Księgi proroka Izajasza:

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam. Oto słowo Boże.

### PSALM RESPONSOJNY: (Ps 22(21), 8-9. 17-18a. 19-20. 23-24)

Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą,  
wykrzywiają wargi i potrzęsają głowami:  
«Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli,  
niech go ocali, jeśli go miłuje».

Sfory psów mnie opada,  
otoczyła mnie zgraja złoczyńców.  
Przebodli moje ręce i nogi,  
policzyć mogę wszystkie moje kości.

Dziela między siebie moje szaty  
i los rzucają o moją suknię.  
Ty zaś, o Panie, nie stój z daleka:  
pomocy moja śpiesz mi na ratunek.

Będę głosił swym braciom Twoje imię  
i będę Cię chwalił w zgromadzeniu wiernych:  
«Chwalcie Pana, wy, którzy się Go boicie,  
niech się Go lęka całe potomstwo Izraela».

## **DRUGIE CZYTANIE (Flp 2, 6-11 )**

Drugie Czytanie Z Listu Świętego Pawła Apostoła Do Filipian:

Chrystus Jezus istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w tym co zewnętrznie uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca. Oto słowo Boże.

## **EWANGELIA (Mk 15, 1-39)**

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Marka.

Wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go: Czy Ty jesteś królem żydowskim? Odpowiedział mu: Tak, Ja nim jestem. Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał: Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają. Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy w rozruchu popełnili zabójstwo. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze im czynił. Piłat im odpowiedział: Jeśli chcecie, uwolnię wam króla żydowskiego? Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasa. Piłat ponownie ich zapytał: Cóż więc mam uczynić z Tym, którego nazywacie królem żydowskim? Odpowiedzieli mu krzykiem: Ukrzyżuj Go! Piłat odparł: Co więc złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: Ukrzyżuj Go!. Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasa, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

. Żołnierze zaprowadzili Go na wewnętrzny dziedziniec, czyli pretorium, i zawołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i uplótłszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać: Witaj, królu żydowski! Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i, przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydźli, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.

Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufa, który wracał z pola i właśnie przechodził, żeby niósł krzyż Jego. Przeprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy Miejsce Czaszki.

Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony.

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc: Ej, Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, zejź z krzyża i ocal samego siebie. Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili między sobą i mówili: Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejździe z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli. Lżyli Go także ci, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eloi, Eloi, lama sabachthani. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: Patrz, woła Eliasza. Ktoś pobiegł i napelniwszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał mu pić, mówiąc: Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasza, żeby Go zdjąć z krzyża. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym. Oto słowo Pańskie.